

Jakób Lorber

**Czasy ostateczne
Przyjście Pana
Tysiącletnie Królestwo
Sąd Ostateczny
Przyszłość Ziemi**

wydane przez

POWRÓT DO NATURY
Katolickie publikacje

80-345 Gdańsk-Oliwa ul. Pomorska 86/d
tel/fax. (058) 556-33-32

CZASY OSTATECZNE PRZYJŚCIE PANA TYSIĄCLETNIE KRÓLESTWO SĄD OSTATECZNY PRZYSZŁOŚĆ ZIEMI

**Słowa Pana
przekazane przez
Jakóba Lorbera**

**Neu Offenbarung
am Aufgang des 3. Jahrtausends**

1. Siedmiokrotne Przyjście Pana.

Duchowe światło z nieba, które budzi, ożywia i sprawia dogrzewanie narodów ziemi, a które także każdorazowo sprawia wielkie przemiany na całym obliczu ziemi, nie jest równomiernie z góry zsyłane, lecz jego natężenie w podobieństwie światła słonecznego w określonych porach i odcinkach czasu się zmienia. Ciemność cofa się przed Światłem a gdy ono gaśnie, zapada noc i tak na przemian.

Dlaczego tak Bóg zarządził, łatwo można pojąć. Równomierne, bez przerwy jaśniejące światło, uczyniłoby wkrótce wszystkie istoty sytymi, leniwymi i ospałymi. Nie szanowano by światła i nie starano by się o jego posiadanie. Tylko brak pożywienia, wzbudza głód. Tylko pragnienie czegoś, jest pobudką działania, szukania źródła, które mogło by ugasić pragnienie - to prowadzi ostatecznie do prawdziwej samodzielności człowieka, doskonałych działań i wewnętrznych przeobrażeń.

Tak więc Ojciec Światłości w którego Istocie niema żadnej ciemności, czy jakiejś odmiany, zarządził, aby w całym materialnym stworzeniu takie przemiany w stopniowy i umiarkowany sposób zachodziły.

Na skutek nieposłuszeństwa i lekceważenia Praw Bożych, ludzkość systematycznie co jakiś czas popada w duchową ciemność. Bóg dopuszcza taki stan rzeczy, aby przez to wzbudzić u ludzi pogrążonych w ciemności, pragnienie szukania Światła i by to swoje pragnienie mogli oni poprzez Jego łaskę i Dary Miłości, zaspokoić w okresie Światłości, którą On co jakiś czas - raz w większych, raz w mniejszych odstępach czasu, zsyła na ziemię.

Okresy oświecenia (światłości), służą ku błogości i uszczęśliwieniu wszystkich istot, ku ich swobodnemu dojrzywaniu i udoskonaleniu w samodzielności i umiejętności podejmowania własnych decyzji.

Podobne cykliczne zmiany ofiarowywanego przez Boga ludziom światła, mają miejsce w małej skali w Naturze: noc – dzień, w nieco większej skali: lato – zima i w bardzo dużej skali: od jednej epoki lodowcowej do drugiej. Te zmiany są przykładem, odpowiednikiem (obrazem), periodycznych zmian w zakresie duchowym, które służą do kształtowania (pod wpływem tych okresowych "Darów Światła"), charakterów ludzi żyjących na planecie ziemi.

O przewidzianych dla naszej ziemi 7-miu wielkich Darach Światła, czyli 7-miu okresach oświecenia duchowego, w których nawet sam Pan zstępował (i jeszcze zstąpi) na ziemię, obwieszczają nam nasi pra-Ojcowie, którzy dostąpili dopełnienia.

Czytamy o tym w przekazie JAKÓBA LORBERA w Dziele "Raushaltung Gottes", Tom I-szy, rozdz.46, wiersze 19-23: "Patrzcie, Ja byłem n i e g d y ś już tutaj, w początkach tego świata, aby stworzyć ze względu na was, a także i z Mego względu, wszystkie rzeczy. Potem wkrótce z n o w u następuje Me przyjście w wielkich odmętach wodnych, aby omyć ziemię z pomoru (zarazy), gdyż niziny ziemi stały Mi się obrzydliwością pełną brudu, nieczystości i wszelkiej zarazy, która powstała wskutek waszego nieposłuszeństwa. Moje przyjście następuje ze względu na was, aby świat nie zginął, i aby zachować linię, której ostatnią latoroślą - będę Ja sam.

I t r z e c i raz do was przyjdę — wielokrotnie, bez lęku; bądź to dostrzeżony, bądź nie zauważony - w Słowie Ducha, aby przygotować Mną drogę. I przyjdę c z w a r t y raz, cieleśnie, w wielkiej biedzie w wielkim czasie czasów. I wkrótce potem przyjdę p i ą t y raz w duchu miłości i wielkiej świętości. A s z ó s t y raz przyjdę wewnątrz do każdego, który będzie w sercu swoim prawdziwie i poważnie za Mną tęsknić.

I będę za Przewodnika temu, który napełniony będąc miłością, pozwoli się do życia wiecznego przeze Mnie prowadzić. Będę daleko od świata, ale kto tam zabrany będzie, ten będzie żyć a Królestwo Moje, będzie z nim wiecznie.

I w końcu przyjdę po raz s i ó d m y w ogniu Mojej Świętości. Biada będzie temu, który będzie naówczas znaleziony nieuczciwym. Taki przestanie odtąd istnieć-w Ogniu Mego rozgniewania.

To Moje o s t a t n i e przyjście, stanie się dla wszystkich Moim bezustannym Przyjściem (i będzie dla nich) tak, albo tak !

Słuchajcie i rozumiejcie: pozostajcie w miłości, gdyż to —, będzie ratunkiem waszym ! Miłujcie Mnie ponad wszystko. To będzie waszym życiem wiecznym. Miłujcie się też wzajemnie, a ujdziecie sądowi ! Amen" .

2. Czas końca.

Czas przed s i ó d m y m i ostatnim Przyjściem Pana "w Ogniu i Świętości", nazwany też jest "Ostatecznym Czasem" lub "Czasem Końca", ponieważ w tym czasie świat egoistyczny, światowy zmysł ludzi, osiągnie swój szczyt bezprawia i rozwiązłości. Od tego momentu nastąpi zwycięskie wnikanie (w ten świat) niebiańskiego Ducha, mocą którego, ten egoistyczny i światowy zmysł, będzie coraz więcej i więcej odrzucany i w końcu na zawsze znajdzie swój koniec. W Ewangelii Św. Mateusza (13:37) mówi Jezus o tym czasie: "Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala w ogniu, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszelkie zgorszenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam "będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy SPRAWIEDLIWI JAŚNIEĆ BĘDĄ JAK SŁONCE W KRÓLESTWIE OJCA SWEGO. Kto ma uszy, niechaj słucha"! (BT).

Także i w Pismach Nowych Objawień przez Jakóba LORBERA, ta wielka zmiana świata, szczegółowo opisana została. Okazuje się, że właśnie my, obecne pokolenie - w tym tak obfitującym w wydarzenia, a zarazem pełnym otuchy końcowym czasie, żyjemy.

3. Nieszczęsny czas samowoli i egoizmu.

W "Grosse Evangelium Johannes" (tom 9, rozdz. 23, wiersze 3-7 znajduje się opis stanu duchowego i moralnego naszego świata w "czasie końca". Czytamy tam następujące słowa Pana, przekazane nam przez Proroka LORBERA : "A kiedy ludzie za bardzo w uciechy tego świata uwikłani zostaną i mniemać będą, że po to tylko są tutaj na ziemi, aby jako rozumne, myślące istoty, mogły w tym bogato wyposażonym we wszelkie dobra świecie, używać życia - utracą właściwy sens życia, po co wogóle w tym świecie osadzonymi zostali,, w takiej sytuacji nie może zatem być mowy o jakichś wyższych objawieniach Bożych i Jego łasce, do czasu, kiedy ludzie zniewoleni biedą i nędzą, nie poczną się przynajmniej pytać: dlaczego właściwie musieliśmy się na tym nędznym świecie pojawić i dlaczego spadają na nas te plagi i cierpienia kończące się śmiercią, jako punktem końcowym naszej egzystencji?

W ten sposób nastanie właściwy czas, w którym Bóg, znowu ponownie objawiać się pocznie: najprzód poprzez usta przebudzonych ludzi, przez znaki, i poprzez różnorakie sądy nad tymi, którzy poprzez kłamstwo i oszukanie, uciskali biednych ludzi; którzy stali się dumni, bez miłosierdzia, pełni niesforności, którzy o żadnym Bogu myśleć a tym mniej w sercach swoich w Niego wierzyć, nie chcą - oddając się rozpuście; ubogich ludzi miażdżą stopami swymi i nie mają ich za nic więcej, jak tylko za pospolite bydło.

A kiedy miara złości tego świata się przebierze, przyjdzie wielki Sąd a równocześnie z nim, wielkie Objawienie Boże dla ludzi, którzy w sercach swych wiarę w Boga - jak też i miłość do Niego i do swoich bliźnich zachowali.

Bezbożni, zaprzeczający istnieniu Boga bluźniercy, i dumni tyrani, zostaną z powierzchni ziemi doszczętnie zmieceni. Natomiast ludzie pokornego serca i wierni, dostąpią duchowego oświecenia, które na nich z Nieba spłynie. To następuje już teraz i nastąpi (w jeszcze większym rozmiarze) około roku dwutysięcznego. Czas w którym to wszystko ma się dziać, będzie można równie łatwo rozpoznać, jak przy końcu zimy bez trudu rozpoznać można zbliżającą się wiosnę, po występujących znakach - na gałęziach drzew poczynają rozwijać się pączki a sok ich w podobieństwie łez ludzkich wycieka na ziemię, by niejako tym sposobem błagać ziemię o wyzwolenie od biedy zimy. Podobnie też, kiedy prości, pokorni ludzie, dzięki światłu Prawdy Bożej która zawita do ich serc, coraz bardziej oświeconymi stawać się będą, a przy tym z powodu niemiłosiernego ucisku, ziemię łzami swymi zroszą, wtedy wiedzcie, że wielka duchowa Wiosna, jest już bardzo blisko.

(Gr. Ev.Joh., Bd. 9, Kap. 23, 3-7).

4. Czas zaniku wiary i oddalenia ludzi od Boga

"W tamtym czasie"- jak mówi Pan - "poprzez niezmordowane badania i obliczania, ludzie zdobędą wiedzę ukrytą w rozpostartych szeroko gałęziach drzewa Wiadomości Dobrego i Złego i odkryją w Naturze - dziś jeszcze przed wszystkimi zakryte, cudowne siły, i dokonają wielu wprost niewiarygodnych rzeczy. Będą mówić: "Patrzcie, oto Bóg (postęp i wiedza) i nie ma innego ! " Wiara w Boga w ludziach zaniknie.

Inni zaś, których też będzie pokaźna liczba, pogrążą się w jeszcze większej ciemności, poprzez uwikłanie się w zabobon i bałwochwalstwo, które praktykują poganie zamieszkujący ziemię.

5. Czas końca - to czas w którym wystąpi głód i nędza, drożyzna, bezrobocie?

Czytamy w. Nowych Objawieniach przez Jakóba LORBERA:

"W czasie końca, nastąpi niebываły wzrost wiedzy we wszystkich dziedzinach. Ludzie zbudują przeróżne maszyny, które zastąpią prace rąk ludzkich i zwierząt, przez to, mnóstwo ludzi utraci prace. Nastanie głód i nędza w niewyobrażalnych rozmiarach" (5 GEJ 108,1).

"W tym czasie warunki życia ludzi, bardzo się pogorszą; nastanie wielka drożyzna"
(3 GEJ 33,4).

"Panujący popadną w wielkie zadłużenia i z tego względu nałożona pod danych olbrzymie podatki. Nastanie przez to wielka drożyzna i nędza"
(8 GEJ 185,3).

6. Niepokoje terror i rewolucje

"Mnóstwo uciskanych i żyjących w nędzy ludzi, powstanie przeciwko władcom i jak potop przetoczy się w gniewie przez ziemię, czyniąc koniec wielu ciemnościom"
(8 GEJ 51,3).

7. Choroby, wojny, trzęsienia ziemi i katastrofy wszelkiego rodzaju.

"Wystąpią wielkie wstrząsy - nie tylko na ziemi, ale i świecie ducha (w królestwie demonów) . Przenikać będą w atmosferę ziemi i w cały świat materii, duchy z nizin astralnych, oddziałując na podatne im umysły,, żyjących bez Boga ludzi. Na całej ziemi wystąpią różnego rodzaju katastrofy"

W jednym z opisów "czasu końca", czytamy: "Przyjdą straszne wojny i naród wystąpi przeciwko narodowi. Nastąpi drożyzna i powstaną szerzące się zarazy, jakie do tego czasu ludzkość nie znała. Będą wielkie trzęsienia ziemi, aby ludzie się opamiętali i czynili pokutę. Ale masy ludzkie nie nawrócą się i przypiszą te wydarzenia, ślepym siłom przyrody. Zaś Proroków i Widzących, którzy im o tym mówić będą, nazwą oszustami.

(6 GEJ 174,5 150,15 1 GEJ 72,2-4)

8. Znaki na niebie.

Jezus mówi: "Ludzie będą ostrzegani przez Widzących i rozmaite niezwykle znaki na niebie, ale mało ludzi się do Mnie nawróci. Światowi ludzie mówić będą, że to wszystko, to tylko fenomeny Natury i wyśmiewać będą tych, którzy wierzą we Mnie"

(L2 6GEJ 150,16).

W innym miejscu Jezus mówi: "I będą wielkie znaki na niebie, morzu i ziemi. I wzbudzę sługi Moje, którzy Moje słowa i nadchodzący sądy zwiastować będą. Ale pyszni i zarozumiali ludzie, nie dadzą posłuchu temu poselstwu"

(6 GEJ 174,2).

CO JEDNAK NIE NASTĄPI W CZASIE KOŃCA - WBREW OCZEKIWIANIOM KOŚCIOŁÓW I SEKT NOMINALNEGO CHRZEŚCIJAŃSTWA ?

1. Nie nastąpi żadne literalne trąbienie "trąb niebiańskich" obwieszczających koniec świata. Zamiast tego Jezus mówi: W Nowych Objawieniach przez Jakóba LORBERA:

"Tak tedy będziecie (Moi prawdziwi uczniowie) d u c h o w y m i t r ą b a m i, które obwieszczają będą tym co są (umarli duchowo) w grobach, i tym, którzy utonęli w morzu swej bezdennej głupoty i w grzechach, aby się wreszcie opamiętali"

(10 GEJ 156, 4).

2. **Bóg nie będzie nikogo "w czasie końca" sądził, karał i wylewał na niego swój "gniew"**. To nie Bóg karze ludzi i zatruwa im powietrze, ziemię lasy, "morza i rzeki. Nie Bóg jest

sprawcą katastrof ekologicznych. Nie Bóg niszczy, burzami i rujnuje ziemię. Robi to samodzielnie w pełni swej świadomości, niezależny i wolny człowiek. A to co robi, obróci się przeciwko niemu - i ukarze go. Ludzie, jednak mówią: "Bóg karze świat". Tak już jest, że za wszystko zło, obciąża się zawsze albo Boga, albo szatana...

Jezus mówi: "Ja (w zgodzie z zasadą) Mojej Pra-Boskiej godności, nie będę nikogo sądzić. Uczyni to moje Słowo, które Ja do was mówiłem"

(6 GEJ 174, 12).

Mówi Ap.Jan: "Pan nie sądzi nikogo, a tym mniej, mieszkańców świata duchowego"
(2 GS 121, 7).

3. Nie będzie żadnego literalnego "porwania" kogoś w górę.

W Nowych Objawieniach jest mowa o duchowym porwaniu w górę, ale będzie to miało miejsce dopiero przy końcu Tysiącletniego Królestwa Pokoju. Mówi o tym wydarzeniu Jezus w następujących słowach: "...aż do czasu w którym powierzchnia całej ziemi zostanie w ogniu rozpuszczona. I jak za dni Noego, będą się bawić i na głos Moich Wzbudzonych zważać nie będą. Tych Ja od razu w okamgnieniu porwę z tej ziemi, gdy spadać będzie niszczący ogień na ludzi nie zdających sobie w ogóle z tego sprawy, co sami na siebie ściągnęli. 'Patrzcie, to będzie o s t a t n i m sądem na tej ziemi'"
(10 GEJ 156, 5-6).

Powyższa wypowiedź, Jezusa wyraźnie wskazuje na to, że to "porwanie w" górę Jego Posłańców, nastąpi dopiero w czasie "ostatniego sądu" na tej ziemi, a więc będzie to mieć miejsce n a k o ń c u Tysiącletniego Królestwa Pokoju, a nie na Jego p o c z ą t k u. . .

Kościelni chrześcijanie są wprowadzeni w błąd w tej sprawie przez swoich duchowych Pasterzy. Udowodniono ponad wszelką wątpliwość, że Biblia jest w bardzo wielu miejscach sfalszowana. Obecnie żyjący chrześcijanie, na pewno nie doczekają się żadnego "porwania" w górę.

4. Nie będzie żadnego literalnego zmartwychstania, o którym nauczają kościoły nominalnego chrześcijaństwa.

Na słowa Jezusa: "A Ja was wzbudzę w dzień ostateczny, wykrzyknął grek Kade: O, Panie - Mi-strzu! Nie może to stać się już jutro? Przecież każdy nowy dzień, jest dla nas "dniem ostatecznym" Na to Jezus: "nie miałem na myśli dnia ziemskiego, lecz tam - na tamtym świecie. Kiedy twe ciało opuścisz i w Krainie Duchów się znajdziesz, wtedy to będzie twój "dzień ostateczny", wtedy cię z sądu materii wyzwolę - to będzie twoim wskrzeszeniem w Dniu Ostatecznym"

(8 GEJ 187, 6-8).

Jezus do uczni i przyjaciół: "Wiadomo wam przecież dobrze, że nigdy z wami o jakimś dniu ogólnego zmartwychwstania i sądu nie mówiłem - była jedynie mowa o pewnym szczególnym dniu ostatecznym, który dla każdego jednego człowieka przychodzi w momencie, gdy jego dusza, tą ziemską powłokę opuszcza. Nie znaczy to jednak wcale, że w tym momencie, każdy natychmiast i życie wieczne otrzymuje"

(10 GEJ 155,1).

Nauka o literalnym zmartwychwstaniu wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli na naszej planecie; ziemi, jest w ogóle nie realną - podróż w ogóle Bóg miałby wzbudzać do życia ludzi z epoki kamiennej, dzikich ludożerców, tysiące zwyrodniałych przestępców, sadystów, narkomanów, pijaków, umysłowo chorych i tych, którzy chodząc przez 40-ci, czy 50 lat do kościoła (czy sekty), nie pozbyli się swej zawiści, chytrości, obłudy i złości ?

Biblię w bardzo wielu miejscach sfalszowano, aby poprzeć tą bezsensowną naukę - weźmy dla przykładu szeroko reklamowany przez zwolenników literalnego zmartwychwstania, werset z Księgi

Joba (Joba 19:25-26). Proszę ten werset sprawdzić w poprawnych i wiarygodnych przekładach Biblijnych, takich jak na przykład: w Biblii Elberferdzkiej, w polskim przekładzie Romana Brandstaetera. a nawet Przekładzie Warszawskim Biblijnego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego z roku 1981. Proszę również przeczytać uwagi odnośnie powyższych wersetów w przekładzie Biblii Tysiąclecia - rok 1982(wy-danie III). Kto potrudzi się aby to uczynić, ten się przekona, jak bezceremonialnie sfalszowano powyższe wersety, aby "poprzeć" naukę o literalnym zmartwychwstaniu. Poprawne przekłady mówią coś wręcz przeciwnego, że nie W ciełe" ujrzymy Boga, ale go wyjęciu z ciała...

Masy ludzi wprowadzono w błąd. Ludzie wierzą na ślepo w bajki wymyślone przez teologów a propagowane przez duchownych niezliczonych Kościołów i sekt całego chrześcijaństwa.

Czym więc jest ten "czas ostateczny"- jeżeli nie jest on: czasem manifestacji mocy Boga, karania Bożego, "porwania w górę" wybranych Bożych i zmartwychstania wszystkich ludzi ?

"Czas Ostateczny"("Czas końca") - to dzień ciemności, obłoku i chmury. Dzień w którym spadnie na głowę ludzi to, co sobie sami nagromadzili - ich zachłanność, głupota, złość, nienawiść, rozwiązłość, bezbożność, pycha i wszelka nikczemność.

Kosmiczne Prawo "Przyczyny i skutku" jest nieodmienne. Czas końca - to czas sadu, który ludzkość sama na siebie przygotowała i na głowę swoją ściągnęła. Będzie ich biło to, co poprzez swe przewrotne czyny, sobie sami nagromadzili. Będą zbierać to, co zasiali (Galatów 6:7).

"Mądrzy", to wszystko zrozumią i jako "mądre Panny" witać będą "Oblubieńca" swego - reszta pograży się w całkowitej ciemności (Ozeasza 14:9 Daniela 12:10 Mateusza 25:1-12).

PRZYJŚCIE PANA

co na ten temat
mówią Nowe Objawienia
przekazane nam
przez Jakóba Lorbera?

+ + +

Na temat Przyjścia Pana Nowe Objawienia mówią bardzo wiele, lecz przytoczone tu zostaną jedynie dwie wypowiedzi na najbardziej kontrowersyjny temat związany z tą sprawą, a mianowicie: czy Jezus będzie widzialny w czasie swego przyjścia, względnie podczas swej obecności na ziemi ? Inne szczegóły dotyczące Przyjścia Pana można znaleźć w Dziełach Lorbera.

Oto dwie wyżej wspomniane wypowiedzi:

"Ja przyjdę najprzód niewidzialnie "w obłokach niebieskich", to znaczy: najprzód uczynię Mą obecność wśród ludzi znajomą, poprzez prawdziwych Widzących, Mędrców i nowo-wzbudzonych Proroków. Równocześnie od czasu do czasu powołam (przed Moim Przyjściem) ludzi, którzy opiszą to wszystko, co w czasie Mojej (niewidzialnej) obecności na ziemi, ma się dziać. Oni to usłyszą ode Mnie w sercu swoim"

(9 GEJ 94,3).

Obecność Pana rozciągnie się na całe Tysiąclecie i poza nie. A gdy światło Słowa Bożego dotrze przynajmniej do jednej trzeciej ogółu ludności, wówczas Pan tu i tam, ukaże się także widzialnie w postaci cielesnej. Czytamy o tym:

"A gdy Moja nauka wśród ludzi dobrej woli i czynnej wiary się rozpowszechni i przynajmniej dla jednej trzeciej ludzkości znajomą się stanie, wówczas tu i tam, osobiście, niektórym z tych, co Mię najwięcej miłują i za Moim Przyjściem tęsknili - w ciełe się ukażę (jak Moim uczniom na drodze do Emaus), aby jeszcze bardziej wzmocnić i ożywić ich wiarę"

(9 GEJ 94,6).

TYSIĄCLETNIĘ KRÓLESTWO

Czy w Tysiącleciu istnieć będzie jakiś ogólnoswiatowy Rząd Teokratyczny, który egzekwować będzie w bezwzględny sposób przestrzeganie Praw Bożych?

Wiele sekt, twierdzi, że tak! Jest to jednak z gruntu fałszywa nauka. Nowe Objawienia przeczą takiemu interpretowaniu Słowa Bożego. Oto co na ten temat mówią Nowe Objawienia przekazane nam od Boga przez Jego Sługę Jakóba LORBERA:

(Mówi Jezus): "Od tego czasu (tzn. zakończenia "dni ostatecznych", co przypada na rok 2250 naszej ery) ziemia znów stanie się rajem. W tym czasie Ja poprowadzę Me dzieci prawą drogą. Ale. po upływie 1000 lat, zostanie uwolniony książę ciemności na bardzo krótki czas: 7-miu lat, kilku miesięcy i paru dni"

(1 GEJ 72,4+5).

(Proroctwo Mathaela): "po czasie końca nastanie prawdziwy pokój i Porządek Boży; niezgoda, swary i waśnie, nie będą miały już więcej miejsca wśród tych, którzy będą zamieszkiwać w towarzystwie Aniołów, oczyszczoną ziemię"

(3 GEJ 35"6).

(Mówi Jezus): "I przyjdzie taki czas w którym wszelkie namiętności ludzkie uspokoją się i zapanuje między ludźmi w całej swej pełni otwartość i szczerłość. Lecz prawdziwie dobrych i czystych ludzi zawsze będzie mniej, aniżeli takich, którzy w większym lub mniejszym stopniu, przez światowe namiętności opanować się dadzą. Takie dobre czasy trwać będą tysiąc i kilka lat"

(6 GEJ 207,5-6).

(Mówi Jezus): "światło żywego Słowa, wiele serc oświeci. Podniosą się na duchu uciśnieni i będący w jarzmie a stawszy się wolnymi, w nowym świetle cieszyć się i Imię Moje wychwalać będą. w tym czasie, (pokorni) ludzie z czystymi Duchami Mojego Nieba różnorakie będą mieć kontakty; ci, będą ich nauczycielami i o wszystkich tajemnicach wiecznego życia w Bogu, pouczą ich"

(7 GEJ 54,6-7).

(Mówi Jezus): "Nie powinniście przy tym mniemać, jakoby (w tym czasie) ta fizyczna ziemia miała przeminąć i by miała się w (jakąś) literalną nową' ziemię przemienić. To tylko ludzie przyjąwszy Prawdę w serca swoje, jako prawdziwi Bracia i Siostry pomiędzy sobą w Imieniu Moim, nową, duchową ziemię utworzą. Na tej nowej ziemi, Ja sam będę przebywać i wśród Moich panować. Będą oni dbać o to, aby mieć ze Mną społeczność i aby Mnie nigdy z oczu swych nie stracić. Ten czas, nazywany będzie Moim Tysiącletnim Królestwem na ziemi"

OSTATNIA SZANSA DANA SZATANOWI

+ + + + +

SĄD OSTATECZNY PRZY KOŃCU 1000 LAT

Jezus mówił swym uczniom, że na końcu 1000 -letniego Królestwa, będzie jeszcze mieć miejsce "sąd ostateczny", który ludzkość s a m a na siebie sprowadzi - jak to zawsze miało w przeszłości miejsce. A oto kilka wypowiedzi z Nowych Objawień na ten temat:

(Mówi Jezus): "A po upływie 1000 lat, książę ciemności na krótki czas 7-miu lat, kilku miesięcy i

paru dni uwolnionym będzie. Będzie mu dana możliwość - albo całkowitego upadku, albo powrotu (do Bożego Porządku).

W pierwszym wypadku, ziemia stała by się więzieniem jego najwewnętrzniejszej części (jaźni) - choć zewnętrzna część (powierzchni) ziemi, pozostała by rajem. W drugim wypadku - ziemia w niebo przekształconą by została i śmierć ciała i duszy, na wieki by znikła"

(1 GEJ 72, 5-6).

(Mówi Jezus): "A zarazem zauważcie, jak wielka jeszcze ciemna część (istoty szatana) stara się za zasłoną światłości ukryć i z pobudek korzyści własnych i żądy panowania, jeszcze raz na nowo, przeciwne chrześcijaństwu pogaństwo stworzyć; ... ale ogień Mojej Prawdy i Moi Aniołowie Nowej Ziemi spadają na niego jak z płomiennymi mieczami i pobijają na głowę i (wrzucają) w otchłań całkowitego zniszczenia każde (jego) dalsze usiłowania. Jest to ostatni z ostatecznych sądów przy końcu 1000 lat. ten czas zostanie nazwany Moim Tysiącletnim Królestwem na ziemi. Poprzez ostatni z ostatecznych sądów, jeszcze raz na krótki czas, będzie zakłócony pokój na ziemi, ale zostanie odniesione pełne zwycięstwo zarówno na najbliższą przyszłość, jak i po wszystkie przyszłe czasy"

(8 GEJ 48,6-7).

Jezus wyjawia w wielu miejscach szczegóły tego ostatniego z ostatecznych sądów. Czytamy np. o tym sądzie w Grosse Evangelium Johannes, rozdz.207, wiersze: 7 i 12 co następuje:

"Ale po niewielu latach po upływie tysiąca lat, ziemia kolejny raz, wielkiej próbie ognia będzie musiała się ostać. Przy końcu tego, przeznaczonego dla ludzi tego świata czasu, dojdzie do tego, że: ludzie poczną w tym czasie przy pomocy różnorodnych napędzanych siłą ognia maszyn, drażyć w głąb ziemi niewiarygodnie głębokie szyby i tunele, przez które (potem) wydostaną się na powierzchnię ziemi wielkie masy niezwykle łatwopalnych gazów. I nastąpi wreszcie krytyczne stężenie tych gazów w atmosferze ziemskiej w wyniku czego, prawie wokół całej ziemi, będą następowały ich eksplozje (zapalanie się) i splotnie wszystko na popiół".

Podczas tego ostatniego z ostatecznych, największego sądu (który obejmie całą ziemię), podczas którego tylko niewiele ludzi z życiem ujdzie, będą miały także miejsca duchowego "porwania" (przemienienia) bogobożnych i uczciwych ludzi, którzy zostaną z ziemi zabrani - na podobieństwo Enocha i Eljasza, aby nie zginęli w ogniu, który w atmosferze ziemi się pojawi. Mówi o tym w niedwuznaczny sposób Jezus w Nowych Objawieniach:

..."tych natychmiast, w oka mgnieniu z tej ziemi porwę, pozostawiając innych z ich ulubionymi rzeczami i wszystkim na pożarcie niszczącemu ogniewi, do powstania którego, ci nie gotowi do żadnej skruchy światowi ludzie w owych czasach żyjący, sami się w największym stopniu przyczynili (przez wiercenie w ziemi nieprawdopodobnie głębokich szybów i tuneli, poprzez które, wysoce łatwopalny gaz w dużych ilościach do atmosfery ziemskiej się przedostał). Patrzcie, to będzie (ich) ostatni sąd na tej ziemi"

(10 GEJ 156,5).

NASUWA SIĘ TERAZ W DALSZEJ KOLEJNOSCI PYTANIE

"A co nastąpi po Tysiącleciu ?

Czytamy w Nowych Objawieniach:

"ci, którzy od ognia zachowani zostaną (choć nie zostaną w górę "porwani"), będą to ludzie "z głową i charakterem jak należy". Tacy będą potem zamieszkiwać prawdziwie c a ł k o w i c i e odnowioną ziemię a wy i wielu, którzy po was w Moim Imieniu przyjdą i obudzonymi zostaną, będą ich Nauczycielami i Przywódcami. Dopiero od tego czasu Moje Królestwo na tej ziemi (prawdziwie) w pełni zrealizowane będzie" (6 GEJ 207,13).

"Od tego czasu nad Niebem i Ziemią j e d e n Pasterz będzie a Niebo i Ziemia, j e d n y m stadem się staną. Pasterzem - jak zawsze - będę JA SAM, a stado, stanowić będą ludzie na ziemi,

pozostający w zupełnym związku z błogosławionymi Mojego Nieba. Gdyż ci ostatni, będą mogli znowu w sposób widzialny - jak w pra-początkach istnienia rodzaju ludzkiego, utrzymywać kontakty z ludźmi tej ziemi"

(8 GEJ 48,7-8).

CO CZEKA ZIEMIĘ W DALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI

+ + + + +

Na końcu wszystkich Czasów - w bardzo dalekiej przyszłości - ziemia i cały obecny materialny wszechświat, rozpuści się i zniknie w tym, co duchowe ...

Według Nowych Objawień - wszystkie planety bezustannie tracą swoją masę ... Słońce będzie przyciągać coraz silniej ku sobie, te "kurczące" się planety. Kiedy resztki planety Merkury a potem planety Wenus rozpuszczą się w słonecznej koronie, wtedy ziemia przesunie się na orbitę Merkurego (zmniejszona do jego rozmiarów). W następnej kolejności, planetę ziemię spotka ten sam los, który spotkał wszystkie poprzednie - bliskie słońcu - planety, to jest, zostanie przyciągnięta ku słońcu i rozpuszczona w jego koronie. Przeszanie istnieć. Patrz: "Natfirliche Sonne", rozdz. 73,w.8-9.

(Mówi Jezus): "A kiedy ziemia, w przyszłości - po niewyobrażalnie długim czasie, straci księżyc i wszystkie okrążające ją planetoidy (które przyciągnięte przez słońce, spłoną w jego koronie), wtedy i ona sama w morzu światła w duchową przekształcona zostanie" (5 GEJ 111,4).

Wzmianki o tych - mających nastąpić w bardzo dalekiej przyszłości - wydarzeniach, znajdujemy także i w Biblii. Patrz: Hebrajczyków 1;10-11 Izajasza 51:6.

- JK

Źródło:

1. Pismo Św. Starego i Nowego Testamentu.
2. Książka:"Grundfragen des Lebens" W.Lutz.
3. Wykład:"Endezeit, Selbstverdammnis, Wiederkunft Jesu,Tausendjahrige Reich, Allerletztes Gericht im Lichte der Neu-offenbarung Jesu durch Jakob Lorber"-Wilfried Schlitz (Mai 1981).

